

Sygn. akt IV U 176/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2018r.

Sąd Rejonowy w Łomży IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Urszula Zaleska

Protokolant st. sekr. sąd. Magdalena Laskowska

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2018r. w Łomży

na rozprawie

sprawy z odwołania **A. C.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

o jednorazowe odszkodowanie

na skutek odwołania od decyzji z dnia 23.10.2017r. znak (...)

Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób ,że ustala iż odwołujący się A. C. w wyniku wypadku przy pracy z dnia 25 lutego 2017r. doznał 4% trwałego uszczerbku na zdrowiu i w związku z tym przyznaje odwołującemu się tytułem jednorazowego odszkodowania kwotę 3.236,-(trzy tysiące dwieście trzydzieści sześć) złotych.

Sygn. akt IV U 176/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23.10.2017r. znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił A. C. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 25.02.2017r.

W uzasadnieniu tejże decyzji (...) Oddział w B. stwierdził, powołując się na treść art. 21 ust.1 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, iż jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy nie przysługuje ubezpieczonemu, gdyż wyłączną przyczyną zaistniałego wypadku było udowodnione naruszenie przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Wskazał, iż A. C. nie zachował należytej ostrożności i nie jechał z bezpieczną prędkością, dostosowaną do warunków panujących na drodze.

Odwołanie od tejże decyzji złożył A. C. wnosząc o jej zmianę i przyznanie jemu jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu, którego doznał w wyniku wypadku przy pracy z dnia 25.02.2017r. Wskazał, że w dniu wypadku prowadził pojazd ciężarowy z naczepą. Nagle utracił panowanie nad pojazdem, co skutkowało zjechaniem na lewe pobocze i uderzeniem w drzewo. Podał, że do zdarzenia doszło w porze dziennej, panowały wtedy na drodze trudne warunki, padał deszcz ze śniegiem, a jezdnia była śliska i mokra. Stwierdził, że nie jechał zbyt szybko w stosunku do panujących warunków drogowych. W ocenie odwołującego w okolicznościach niniejszej sprawy można jemu przypisać jedynie nieumyślność. Zdaniem poszkodowanego fakt, że do wypadku doszło na śliskiej nawierzchni uniemożliwia stwierdzenie, że do wypadku doszło z jego wyłącznej winy. Stwierdził, że nie został ukarany nawet mandatem karnym.

Policja i prokurator nie stwierdzili znamion czynu zabronionego. Stwierdzono, iż doszło do nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym i umorzono dochodzenie w sprawie tego wypadku.

W odpowiedzi na odwołanie (...) Oddział w B. wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji. Wskazał, iż z postanowienia Prokuratury Rejonowej w S. P. wynika, że do wypadku doszło z winy kierującego pojazdem A. C., który naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niedostosowanie prędkości jazdy do warunków atmosferycznych. Skutkowało to tym, że nie zachował należytych środków ostrożności i na prostym odcinku drogi wpadł w poślizg.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

A. C. jest zatrudniony w (...) spółce z o.o. z siedzibą w K. na stanowisku kierowcy.

W dniu 24.02.2017r. ok. godz. 18.00 A. C. wyjechał w trasę z Wytwórni (...) w G. do Wytwórni (...) w K.. Po załadunku pojazdem marki S. nr rej. (...) z naczepą wyjechał z firmy z dostawą paszy do prywatnych ferm w okolicy S. i R.. Po dostarczeniu paszy do odbiorców udał się w drogę powrotną. Jadąc drogą K-63 (S. – C.), na łuku drogi, na śliskiej, mokrej nawierzchni stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwległy pas drogi, uderzył w przydrożne drzewo po lewej stronie. Na skutek tego pojazd przejechał na przeciwległy pas drogi, przeskoczył rów melioracyjny i zatrzymał się na gruncie rolnym. Na miejsce wypadku została wezwana straż pożarna, która uwolniła poszkodowanego z kabiny, a karetka pogotowia przewiozła go do Szpitala (...) w S.. Odwołujący się w wyniku tego wypadku doznał: urazów śródczaszkowych, licznych ran otwartych głowy, złamania kości nosowych i stłuczenia biodra (dowód: dokumentacja medyczna akta ZUS). Odwołujący się po tym wypadku był niezdolny do pracy. .

Odwołujący się nie został ukarany mandatem karnym i nie odebrano mu po zdarzeniu prawa jazdy.

Zespół powypadkowy badający przyczyny i okoliczności wypadku, na podstawie wyjaśnień poszkodowanego i oględzin miejsca wypadku stwierdził, że zdarzenie z dnia 25.02.2017r. stanowiło wypadek przy pracy, było zdarzeniem nagłym spowodowanym przyczyną zewnętrzną, powodującym uraz. Zespół powypadkowy nie stwierdził, aby odwołujący się naruszył przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa (dowód: protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 11.03.2017r. – akta ZUS).

Postanowieniem z dnia 01.03.2017r. Prokuratura Rejonowa w S. P. umorzyła dochodzenie w sprawie nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, na skutek zaistniałego w dniu 25.02. (...) wypadku na drodze K-63, gdzie prowadzący pojazd marki S. o nr rej. (...) z doczepioną naczepą A. C. po wyjechaniu z łagodnego łuku na prostym odcinku drogi, na śliskiej, mokrej jezdni, nie zachował należytych środków ostrożności i wpadł w poślizg, po czym zjechał na przeciwległy pas ruchu, następnie lewe pobocze i uderzył lewą stroną pojazdu w przydrożne drzewo. Ustaliła, że w chwili zdarzenia na drodze panowały trudne warunki drogowe, padał deszcz ze śniegiem, jezdnia była śliska i mokra. Stwierdziła, że A. C. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, co doprowadziło do zaistnienia opisanego wyżej zdarzenia drogowego i skutkowało powstaniem u kierującego obrażeniami ciała (dowód: postanowienie z dnia 01.03.2017r. akta ZUS).

Organ rentowny również uznał to zdarzenie za wypadek przy pracy, jednakże odmówił A. C. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu tego wypadku przy pracy powołując się na art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Organ rentowny stwierdził, że przyczyną wypadku było naruszenie przez odwołującego się przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, polegające na nie zachowaniu należytej ostrożności – jeździe z prędkością niedostosowaną do warunków drogowych (dowód – notatka; decyzja z dnia 23.10.2017r.- akta ZUS).

W ocenie Sądu odwołanie jest zasadne.

Niezbędnym warunkiem utraty przez ubezpieczonego, poszkodowanego wypadkiem przy pracy, prawa do świadczeń przewidzianych ustawą o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych jest **kumulatywne** wystąpienie, zawarty w art. 21 ust. 1 ww. ustawy, przesłanek.

Po pierwsze wyłączną przyczyną wypadku musi być naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, a po wtóre naruszenie to ma być spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Zgodnie z treścią art.6 k.c. obowiązek udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu wywodzi skutki prawne, a więc to **organ rentowy winien wykazać, iż wyłączną przyczyną** wypadku było umyślne lub spowodowane na skutek **rażącego niedbalstwa** naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia.

Zdaniem Sądu organ rentowy nie uczynił zadość powyższemu obowiązkowi. Organ rentowy nie wykazał, że wyłączną przyczyną wypadku było spowodowane na skutek rażącego niedbalstwa lub umyślności naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia.

Przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia należy traktować szeroko i nie stanowią ich jedynie przepisy i zasady bezpieczeństwa i higieny pracy zawarte w kodeksie pracy, ale wszelkie normy prawne, których powinien przestrzegać pracownik.

O naruszeniu przez pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia wskutek rażącego niedbalstwa, zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (wyrok SN z 6.08.1976 r. III PRN 19/76 – nie publikowany) można mówić jedynie w sytuacji, w której pracownik nie wykazał minimum należytej staranności wymaganej w konkretnej sytuacji oraz wówczas, gdy poszkodowany podejmuje działania z naruszeniem przepisów chociaż mógł i powinien był przewidzieć grożące niebezpieczeństwo, które zwykle występuje w danych okolicznościach faktycznych i dla każdego człowieka o przeciętnej przezorności jest oczywiste, przy czym musi to być przyczyna wyłączna. Ponadto rażące niedbalstwo w zachowaniu pracownika występuje również wtedy, gdy poszkodowany zachowuje się w sposób odbiegający jaskrawo od norm bezpiecznego postępowania i świadczy o całkowitym zlekceważeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. (OSA 1998/11-12/44).

Tymczasem zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje ani na winę umyślną ani też na rażące niedbalstwo odwołującego się A. C. przy wykonywaniu czynności pracowniczych związanych z prowadzeniem samochodu służbowego. Sąd stanowisko swoje oparł na ustaleniach zespołu powypadkowego, jak też wnioskach wynikających z wydanego w dniu 01.03.2017r. postanowienia Prokuratury Rejonowej w S. P. sygn.. akt PR Ds 165.2017.

Sąd dał wiarę twierdzeniom odwołującego się A. C., iż do wypadku doszło na skutek jego nieumyślnej winy ,ponieważ mają one potwierdzenie w materiale zgromadzonym przez zespół powypadkowy oraz aktach dochodzenia prowadzonego pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w S. P. sygn.. akt PR Ds 165.2017.

Odwołujący się A. C. stwierdził, że do wypadku w dniu 25.02.2017r. doszło, gdyż na drodze panowały bardzo trudne warunki pogodowe: padał śnieg z deszczem i jezdnia była śliska i mokra. Podał, że nie jechał szybko , bo warunki drogowe na to nie pozwalały . Twierdził ,że do wypadku doszło po wyjechaniu z łuku drogi , na której zalegało zamrożone błoto czy też woda i w tym miejscu samochód wpadł w poślizg.

W ocenie Sądu, przy rozpatrywaniu niniejszej sytuacji należało wziąć po uwagę panujące w tym dniu warunki atmosferyczne, które miały decydujący wpływ na panujące na drodze warunki jazdy. Poszkodowany twierdził, że przyczyną wypadku nie była nadmierna prędkość, lecz bardzo złe warunki atmosferyczne i śliska jezdnia. Sąd uznał stanowisko odwołującego się za wiarygodne i zasadne. Podkreślić należy także fakt, że komisja powypadkowa nie stwierdziła, iż wyłączną przyczyną wypadku było zachowanie odwołującego się A. C. polegające na naruszeniu przez niego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia wskutek rażącego niedbalstwa lub umyślności. nie wynika Także policja nie zarzuciła odwołującemu się naruszenia przepisów ruchu drogowego wskutek winy umyślnej czy rażącego niedbalstwa , a wręcz odwrotnie uznała ,iż **nieumyślnie** naruszył on zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym ,

skutkiem czego był wypadek drogowy. Z dokumentacji zgromadzonej w sprawie wynika, że odwołujący się jechał z dozwoloną prędkością i był trzeźwy (dowód: postanowienie z dnia 01.03.2017r. akta ZUS).

Organ rentowy nie wskazał zaś żadnego innego dowodu, iż zachowanie odwołującego się w dniu 25.02.2017r. było rażąco niedbałe, że do wypadku doszło na skutek rażącego naruszenia przez niego zasad bezpiecznej jazdy i całkowitego lekceważenia przepisów ruchu drogowego.

W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał, że twierdzenie organu rentowego, iż **wyłączną** przyczyną wypadku było naruszenie przez odwołującego się przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa – jest absolutnie bezzasadne.

Reasumując powyższe, tut. Sąd uznał, że organ rentowy bezpodstawnie zastosował art. 21 ust. 1 ww. ustawy, pozbawiając odwołującego się prawa do jednorazowego odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu.

W celu ustalenia czy odwołujący się doznał uszczerbku na zdrowiu w wyniku wypadku przy pracy z dnia 25.02.2017r., Sąd dopuścił dowód opinii biegłych sądowych z zakresu: neurologii, ortopedii i chirurgii. Biegli sądowi po przeprowadzeniu wywiadu, analizie dokumentacji medycznej i badaniu rozpoznali u odwołującego się: 1) stan po urazie mózgowo – czaszkowym; 2) liczne rany twarzoczaszki, 3) pourazowe bóle i zawroty głowy, 4) złamanie kości nosowych, 5) stan po stłuczeniu biodra lewego. Orzekli trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 4% (dowód – opinia k. 24-26).

A. C. w piśmie procesowym z dnia 11.06.2018r. wniósł o powołanie nowego zespołu biegłych, ponieważ nie zgadza się z ustaleniem biegłych, iż doznał w wyniku tego wypadku jedynie 4% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Sąd oddalił ten wniosek z uwagi na niezgłoszenie merytorycznych zarzutów do opinii (k.47).

Zdaniem tut. Sądu opinia biegłych jest rzetelna, obiektywna i sporządzona zgodnie z zasadami sztuki lekarskiej i orzeczniczej. Wydana została bowiem przez specjalistów z zakresu ortopedii, neurologii, chirurgii, mających odpowiednią wiedzę i doświadczenie w swoich dziedzinach. Opinia ta w ocenie tut. Sądu, stanowi wiarygodny dowód i dlatego tut. Sąd orzekając o uszczerbku na zdrowiu oparł się na ustaleniach zawartych w tejże opinii.

Odwołujący się w wyniku tego wypadku doznał 4 % stałego uszczerbku na zdrowiu, więc przysługuje jemu jednorazowe odszkodowanie w kwocie 3.236zł.

Wysokość jednorazowego odszkodowania Sąd ustalił w oparciu o obowiązujące w dniu wydania zaskarżonej decyzji obwieszczenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 marca 2017r. w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (Mon. Pol. 2017r, poz. 283), w którym ustalono, że w okresie od 1 kwietnia 2017r. do 31 marca 2018r. kwota jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy wynosi 809 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji, zmieniając zaskarżoną decyzję na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc.